

Uwagi do „Rekomendacji” panelu „Klimat” Narodowego Programu Leśnego

(wersja z dnia 15 czerwca (po konsultacjach))

(Tekst jest fragmentem referatu pt. „Cel i zadania hodowli lasu wczoraj i dziś” wygłoszonego w czasie Zimowej Szkoły Leśnej przy IBL w dniu 19.03.2014 r.)

Wizję lasów i leśnictwa „jutra” starają się sformułować Autorzy obecnie przygotowywanego Narodowego Programu Leśnego. Lektura „Rekomendacji” do tego Programu dotyczących panelu „Klimat”, odnoszących się do zagadnień hodowli lasu i jej styków z urządzeniem oraz użytkowaniem lasu, nie napawa jednak optymizmem. Treść tych rekomendacji wielokrotnie wywaha otwarte drzwi, a są, niestety, także przypadki zamykania drzwi już szeroko otwartych. Poniżej podano kilka przykładów, które ilustrują powyższe stwierdzenia.

Rekomendacja 4: *Stworzenie aneksów do istniejących dokumentów techniczno-gospodarczych (Instrukcja Urządzania Lasu, Zasady Hodowli Lasu, Instrukcja Ochrony Lasu) z zakresu postępowania w przypadku „klęsk klimatycznych”. Nie chodzi o postępowanie ukierunkowane na „likwidację szkód”, ale o postępowanie profilaktyczne, tzn. zagospodarowanie „pokłękowe” lasu, zmierzające do regeneracji ekosystemu, który będzie lepiej przystosowany i uodporniony na przyszłe zagrożenia. Chodzi o stworzenie Kodeksu Zarządzania Skutkami „klęsk żywiołowych” w lasach.*

Istniejące dokumenty techniczno-gospodarcze właściwie ukierunkowują zagospodarowanie pokłękowe lasu, więc tworzenie Kodeksu jest zbędne.

Rekomendacja 5: *Należy zweryfikować Program Zachowania Leśnych Zasobów Genowych i Hodowli Selekcyjnej do 2035 r. pod kątem celów strategicznych tego programu; „hodowlę selekcyjną” ograniczyć do eksperymentów naukowych w kierunku selekcji ekotypów lub genetycznych modyfikacji populacji, zwiększających tolerancję na suszę oraz wzmagających zdolności adaptacyjne do zmieniających się warunków środowiska.*

Treść tej rekomendacji jest niespójna z jej komentarzem (*Weryfikacji wymaga, przyjęta w polskim leśnictwie hodowla oparta na selekcji tzw. „najlepszych” pochodzeń, głównie z uwagi na zdolności przyrostowe i jakość surowca*). Jeżeli populacja charakteryzuje się w określonych warunkach trwale wysokimi zdolnościami przyrostowymi, oznacza to, że jest również dobrze przystosowana do otaczających warunków, w tym również do okresów suszy.

Rekomendacja 6: *W interesie gospodarki leśnej i z zamiarem rozpraszania ryzyka*

hodowlanego jest przywrócenie odpowiedniej rangi gatunkom marginalizowanym (potencjał produkcyjny ponad połowy rodzimych gatunków drzew nie jest dostatecznie wykorzystany; brzoza, olsza, grab, jawor, trześnia) oraz stworzenie zasad zagospodarowania adaptatywnego: poszerzenie opcji hodowlanych (zróżnicowane sposoby odnowienia, zmienne składy gatunkowe, rozbudowane struktury upraw i ograniczenie interwencji w trakcie wzrostu i rozwoju drzewostanów jedynie do niezbędnych (adaptacja zabiegów hodowlano-ochronnych stosownie do zaistniałej sytuacji, tzn. przystosowanie postępowania do stanu lasu i rysujących się trendów zmian).

Dziwny jest to zapis. Jeżeli zamiarem Autora tego zapisu jest stworzenie wrażenia oryginalności sformułowanych tez, to zamiar ten się nie powiódł. Wszystkie wymienione tu działania hodowlane są od lat realizowane w polskiej praktyce leśnej.

Rekomendacja 7: *Potrzebna jest krytyczna analiza zwiększania udziału gatunków liściastych i ograniczanie udziału sosny, jako postępowania proekologicznego; rozważyć należy regionalizację postępowania hodowlano-ochronnego stosownie do wyników monitoringu zmian klimatu oraz potrzebę poszukiwania rozwiązań lokalnych.*

Regionalizacja postępowania hodowlano-ochronnego od lat funkcjonuje w „Zasadach hodowli lasu” i w praktyce leśnej. Zbyt pochopne wykorzystanie bardzo niepewnych wyników monitoringu klimatycznego może negatywnie wpłynąć na poziom i trwałość wielofunkcyjności lasu.

Rekomendacja 10: *Z punktu widzenia ochrony klimatu, najbardziej efektywną i bezpieczną strategią gospodarki leśnej jest dążenie do produkcji największej ilości drewna i jak najszerze jego wykorzystanie jako surowca oraz jako źródła odnawialnej energii. Ten typ leśnictwa plantacyjnego powinien być równoważony leśnictwem ekosystemowym, zwiększającym ochronę procesów ekologicznych oraz powierzchniowych form ochrony przyrody. Potrzebna jest wielokierunkowa, kompleksowa analiza skutków klimatycznych obydwu opcji.*

Z gruntu fałszywa i szkodliwa jest teza o konieczności funkcjonowania w Polsce leśnictwa plantacyjnego i leśnictwa ekosystemowego. Uzasadnieniem powyższego stwierdzenia może być cytowany poniżej fragment publikacji dr Tadeusza Zachary, adiunkta w Zakładzie Hodowli Lasu i Genetyki Drzew Leśnych Instytutu Badawczego Leśnictwa.

„Misja lasów publicznych, w tym zwłaszcza lwiej ich części administrowanej przez Lasy Państwowe, polega na tym, aby pozostałe funkcje (pozaprodukcyjne) były w maksymalnym stopniu uwzględnione. Las wielofunkcyjny jest najlepszą i najbezpieczniejszą z możliwych dróg prowadzących do tego celu... Oczywiście nie można wykluczyć, że zwolennicy ścisłego rozdziału lasów ze względu na główną funkcję przeforsują swoje rozwiązania. Warto więc zawczasu zdać sobie sprawę z konsekwencji tego posunięcia. W praktyce oznaczałoby to, po pierwsze, pozbawienie funkcji produkcyjnej (ze względu na naturalność lasów) znacznej części lasów zdrowych i dobrze przyrastających, po drugie-degradacji wartości przyrodniczej znakomitej

większości lasów na przeciętnych siedliskach, zagospodarowanych dotąd sposobem zrębowym (uznanych za „plantacje”). Jakże bowiem szanse realizacji miałyby wówczas postulaty utrzymywania różnorodności biologicznej, wzbogacania składu gatunkowego, naturalizacji metod odnowienia i pielęgnowania, jeśli funkcje pozaprodukcyjne byłyby tam potraktowane marginalnie? Taki podział nieuchronnie musiałby mieć swoje konsekwencje polityczne. Lasy uznane za naturalne, z uwagi na utratę funkcji produkcyjnej, zapewne zostałyby wcielone do parków narodowych, powiększając obszar majątku narodowego utrzymywany z budżetu. Co do pozostałej części – nietrudno wyobrazić sobie, jak wzmożyłyby się naciski na jej prywatyzację ze wszystkimi tego konsekwencjami. Czy istnieje szansa na uniknięcie tego scenariusza? Tak, szansą jest właśnie las wielofunkcyjny.” (Echa Leśne 2000, nr 3).

Również czołowy niemiecki znawca leśnictwa, prof. B. Möhring uważa, że w warunkach Niemiec powinien funkcjonować model lasu wielofunkcyjnego (Forst und Holz 2010, H.12).

Rekomendacja 11: *Potrzebna jest weryfikacja statycznej wizji przyrody w hodowli lasu opartej o sztuczne odnowienie oraz rozbudowaną selekcję i szkółkarstwo. Potrzebna jest hodowla lasu, w której jest miejsce na uzyskiwanie zarówno wysokowartościowego i wielkowymiarowego surowca liściastego, produkowanego w długiej kolei rębów, jak i średniowymiarowego (cienkiego), o niskiej jakości technicznej surowca iglastego i liściastego, produkowanego w skróconym cyklu...*

O istnieniu związku między „statyczną wizją przyrody” oraz sztucznym odnowieniem, selekcją i szkółkarstwem wie prawdopodobnie wyłącznie Autor rekomendacji. „Potrzebna hodowla lasu”, postulowana w tej rekomendacji, funkcjonuje w Lasach Państwowych od wielu lat.

Rekomendacja 12: *Przyjęte sposoby zagospodarowania i użytkowania lasu powinny unikać niszczenia powierzchniowych warstw i zachowywać glebę w lasach w stanie nie zmienionym...*

Przyjęte w Lasach Państwowych sposoby przygotowania gleby do odnowień warunkują oczekiwany rozwój lasu.

Rekomendacja 17: *Istnieje potrzeba zmiany metodologii planowania hodowlanego, metodologii planowania rozmiaru użytkowania, jak również dotychczasowej praktyki i metod prognozowania rozwoju zasobów. W tym kontekście należy podjąć prace nad Tablicami Węglowymi, opartymi o modele ekologiczne drzewostanów i nad wprowadzeniem ich do praktyki w miejsce nieadekwatnych do rzeczywistości przyrodniczej XXI wieku Tablic Zasobności z przełomu wieków poprzednich, na których opiera się do dzisiaj zarówno panowanie hodowlane jak i prognozowanie rozwoju i użytkowania drzewostanów.*

Wiedza z zakresu nauk leśnych nie uzasadnia pomysłu na zastąpienie tablic zasobności, opartych na wynikach wieloletnich badań, przez tablice węglowe.

Rekomendacja 18: *Wzrost zagrożeń z tytułu zmian klimatycznych wymaga zweryfikowania strategii i uelastycznienia podejścia do użytkowania i tym samym do odnowienia lasu...*

Dostosowywanie postępowania hodowlanego w lesie głównie do bardzo niepewnej klimatycznej przyszłości obszaru Polski, byłoby działaniem pozbawionym naukowych podstaw. Taka hodowla „jutra”, przedkładająca „wrózenie z fusów” nad rzetelną wiedzę i wieloletnie doświadczenie praktyczne, byłaby zagrożeniem dla trwałej wielofunkcyjności lasu.

Wizja hodowli lasu XXI wieku wyłaniająca się z cytowanych wyżej rekomendacji Narodowego Programu Leśnego, dalece odbiega od obrazu hodowli „jutra”, który powinien być oparty na rzetelnej wiedzy naukowej i setki lat trwającym doświadczeniu praktycznym. Dzisiejsze lasy w Polsce, które dobrze spełniały i spełniają swoje wielorakie funkcje w dynamicznie zmieniających się uwarunkowaniach, to efekt celowej i mądrej pracy kolejnych pokoleń leśników. Każda pochopna zmiana w ich hodowlanym zagospodarowaniu, a do tego rodzaju zmian zaliczają się te postulowane w rekomendacjach, jest zagrożeniem dla poziomu i trwałości ich wielofunkcyjności. W „Rekomendacjach” zupełnie pominięto zagadnienia szkód w lesie wyrządzanych przez zwierzynę, które niejednokrotnie rozstrzygają, silniej niż niepewne zmiany klimatu, o realizacji ważnych celów hodowlanych.

Holistyczne pojmowanie lasu nie jest atrybutem wyłącznie dzisiejszych przyrodników. Umiejętność tę leśnicy europejscy opanowali znacznie wcześniej. Już w XIX wieku prowadzili oni ekosystemową hodowlę lasu, której głównym celem było zapewnienie nie tylko trwałości funkcji produkcyjnych, ale także sprawne pełnienie przez las zadań ochronnych i społecznych. Hodowla lasu już wówczas miała cechy stosowanej ekologii, mimo iż na sprecyzowanie terminu „ekologia” trzeba było czekać jeszcze ponad pół wieku. Hodowla tamtego czasu miała również wszelkie niezbędne cechy wiązane dzisiaj zarówno z inżynierią ekologiczną, jak i ze zrównoważonym rozwojem. Już od początku XIX wieku podkreślano, że u źródeł trwałości zachowania i użytkowania lasu leży konieczność zagwarantowania następnym pokoleniom możliwości osiągnięcia korzyści z lasu w stopniu co najmniej równym, w jakim czerpie z lasu współczesna generacja. Stosowane metody z zakresu hodowlanego zagospodarowania lasu, z istoty przedmiotu swych zainteresowań operujące wieloletnią perspektywą i uwzględniające różnorodne interakcje czynników biotycznych, abiotycznych i antropogenicznych, mają nie tylko wymiar techniczny, ale przede wszystkim są przejawem filozofii, w której wykorzystane są doświadczenia wielu pokoleń naszych poprzedników. Zmiany tych metod powinny być zatem dogłębnie przemyślane, a dominować w nich powinien element kontynuacji. Hodowla XXI wieku powinna chronić dobre metody, ale jednocześnie być otwartą na innowacje oparte na wszechstronnej wiedzy ekologiczno-leśnej i respektujące uwarunkowania ekonomiczne i społeczne. Takie podejście, wolne od nieuzasadnionych fascynacji, mód i ideologii, stworzy możliwość realizacji trwałej wielofunkcyjności lasu i leśnictwa.